

Zamiast mandatu - prezent

Data publikacji: 12.08.2013 19:45

Rowerzyści udający się na wycieczkę z polskiego do czeskiego Cieszyna mogli się zdziwić. Miejska policja wnikliwie kontrolowała ich rowerowe wyposażenie. Nie wszyscy wypadli dobrze, jednak na szczęście zamiast mandatu otrzymywali naklejki odblaskowe i mapy rowerowe.

□

W Czeskim Cieszynie jest coraz więcej miejsc do jazdy rekreacyjnej na rowerze, która cieszy się coraz większą popularnością. Czeski Cieszyn przystąpił do akcji na rowerze tylko z kaskiem. To akcja mająca zasięg w całych Czechach.

W niedzielę, na nowej trasie rowerowej łączącej dwa miasta graniczne, kontrolowani byli rowerzyści. Jakież było ich zdziwienie, kiedy po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy odjeżdżali z naklejkami odblaskowymi albo rowerowymi mapami. Prawie wszyscy mieli braki jeśli chodzi o wyposażenie. Nie kryli radości, kiedy zamiast mandatu otrzymywali gadżety od funkcjonariuszy. – **Brakowało szczególnie oświetlenia. Wiele dzieci było nie zapiętych w krzeselkach do przewożenia, wiele też dzieci jechało na rowerze bez kasku, a nawet te dzieci, które go posiadały miały nieprawidłowo nałożony na głowę. Wyjaśnialiśmy jak ważne jest jeżdżenie na rowerze w kasku, nawet jeśli jak w przypadku dorosłych nie jest to wymagane** – mówi dyrektor miejskiej policji w Czeskim Cieszynie, Peter Chroboczek.

Z czeskich ścieżek rowerowych korzysta też wielu Polaków. – **Niektórzy z nich są zaskoczeni czeskimi przepisami, np. tym, że dzieci do lat 18 muszą mieć kask, że nie wolno być pod wpływem alkoholu, należy mieć przepisowe oświetlenie** – wyjaśnia Dorota Havlikova, rzeczniczka Urzędu Miejskiego w Czeskim Cieszynie.

W niedzielę w ramach akcji mandatów na szczęście nie było, jednak jak ma nadzieje Urząd Miejski w Czeskim Cieszynie cykliści wyciągną z kontroli odpowiednie wnioski.

Dorota Kochman